

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa K. K.
przeciwko P. [...] S.A. w P.
o przewrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt VIII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 240 zł
(dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2018 r. oddalił apelację pozwanego P. [...] Spółki Akcyjnej w P. od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 31 sierpnia 2017 r., przywracającego powoda K. K. do pracy u pozwanego na dotychczasowych warunkach pracy i płacy.

W motywach orzeczenia Sąd Okręgowy podniósł, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że pozwany naruszył tryb formalny obowiązujący pracodawcę przy rozwiązywaniu umów o pracę (art. 30 § 4 k.p.), ponieważ podana przyczyna rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia, tj. „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na nieprawidłowościach w

zarządzaniu majątkiem pozwanej Spółki, a polegające na błędnym, sprzecznym z prawem oraz wytycznymi Ministerstwa Skarbu Państwa pobraniu przez powoda wynagrodzenia za okres od dnia 1 marca 2003 r. do dnia 30 czerwca 2011 r.” jest zbyt ogólna. Z treści oświadczenia pracodawcy nie wynika bowiem na czym konkretnie miałyby polegać nieprawidłowości w „zarządzaniu majątkiem Spółki” przez powoda, skutkujące zwolnieniem dyscyplinarnym. Także zarzut „pobrania wynagrodzenia za okres od dnia 1 maja 2003 r. do dnia 30 czerwca 2011 r. sprzecznie z prawem i wytycznymi Ministerstwa Skarbu Państwa” jest ogólnikowy i nieprecyzyjny. Ponadto pismo rozwiązujące umowę o pracę nie zostało powodowi wręczone bezpośrednio, a zatem nie mogło dojść do ewentualnego doprecyzowania przesłanek podjęcia decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie natychmiastowym. Podana przyczyna rozwiązania stosunku pracy była więc niekonkretna i niezrozumiała dla powoda, co stanowi konstrukcyjną wadę rozwiązania umowy o pracę i narusza przepisy o rozwiązywaniu umów o pracę, przez co nie ma potrzeby ani konieczności badania zasadności podstaw zwolnienia powoda. W ocenie Sądu Okręgowego nie zachodziły także podstawy do uznania, że przywrócenie do pracy powoda jest niemożliwe lub niecelowe.

Pozwany w całości zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa, obciążenia kosztami postępowania w całości powoda, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy oraz przepisów prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 30 § 4 k.p., przez przyjęcie, że podana przyczyna rozwiązania umowy o pracę jako „ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na nieprawidłowościach w zarządzaniu majątkiem spółki, a polegające na błędnym, sprzecznym z prawem oraz wytycznymi MSP pobraniu przez powoda wynagrodzenia za okres od dnia 1 marca 2003 r. do dnia 30 czerwca 2011 r ” nie spełnia wymogu ustawowego wskazania przyczyny

rozwiązania umowy o pracę; 2) art. 8 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1252 ze zm., dalej jako ustawa kominowa), przez błędną wykładnię i przyjęcie, że istotą zapisu, iż wynagrodzenie osób wskazanych w ustawie nie może przekroczyć 6-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, natomiast podstawy ustalenia wynagrodzenia wskazane w przepisie nie są jego istotą stąd powód, który wynagrodzenie otrzymywał jako 5 - krotność przy przyjęciu jako podstawy wysokości wynagrodzenia z ostatniego miesiąca grudnia w latach 2003-2011 pobierał wynagrodzenie zgodnie ze wskazanym przepisem; 3) art. 386 § 4 k.p.c., przez brak konstatacji, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co skutkować winno uchyleniem zaskarżonego wyroku; 4) art. 227 k.p.c., przez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków W. G., E. Z. i R. D. oraz z akt Sądu Rejonowego, V P [...] i nieprzeprowadzenie tych dowodów, mimo że dotyczyły faktów istotnych dla orzekania, tj. przesłanek wynikających z art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p. - czyli braku możliwości i celowości przywrócenia powoda do pracy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na przesłankę oczywistego uzasadnienia skargi, jako że Sąd Okręgowy nie uwzględnił apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 30 § 4 k.p. błędnie zważając, iż wskazana przez skarżącego przyczyna rozwiązania umowy o pracę nie spełnia wymogu wskazanego w tym przepisie i nie stanowi wskazania przyczyny rozwiązania umowy o pracę. Sąd Okręgowy rażąco naruszył też art. 386 § 4 k.p.c. nie uchylając zaskarżonego wyroku i nie przekazując sprawy do ponownego rozpoznania, mimo apelacyjnego zarzutu nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, choć zarzut ten był oczywisty wobec treści art. 56 § 2 k.p. w związku z art. 45 § 2 k.p., zgodnie z którymi, jeżeli zasadne są twierdzenia powoda co do wad w zakresie złożonego oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę należy zbadać podniesiony zarzut o niemożliwości i niecelowości przywrócenia powoda do pracy. Ponadto Sąd Okręgowy z rażącym naruszeniem art. 227 k.p.c.

oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, które nie zostały rozpoznane przez Sąd odwoławczy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz od skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym Sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarga kasacyjna nie stanowi bowiem ogólnie dostępnego środka zaskarżania orzeczeń niesatysfakcjonujących stron.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r.,

II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona, skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96 - OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r.,

II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Przyjmuje się również, że uzasadnienie wniosku o przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołujące się do przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia choćby nawet w zmodyfikowanej formie, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, LEX nr 2500419 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

W skardze kasacyjnej nie ma uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania w powyższym rozumieniu, ponieważ w jego treści skarżący odwołuje się jedynie pobieżnie do podstaw kasacyjnych (art. 30 § 4 k.p., art. 386 § 4 k.p.c. i art. 227 k.p.c.), a ponadto brak w nim jakiegokolwiek wyводу prawnego zawierającego argumenty na poparcie twierdzenia o oczywistej zasadności skargi zwłaszcza, że rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Teza o oczywistej sprzeczności zaskarżonego orzeczenia z prawem w pierwszej kolejności opiera się na założeniu, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 30 § 4 k.p., uznając, że podana przez skarżącego przyczyna rozwiązania umowy o pracę nie spełnia wymogu wskazanego w tym przepisie. Tym samym skarżący podważa w istocie dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę sposobu uzasadnienia przyczyny rozwiązania stosunku pracy z powodem, którą uznano za ogólnikową i nieprecyzyjną, a tym samym za niespełniającą wymogów z art. 30 § 4 k.p. Oznacza to, że skarżący odwołuje się *de facto* do oceny stanu faktycznego, zatem wywody skargi w tym zakresie stanowią wyłącznie polemikę z ustaleniami dowodowymi i oceną dowodów dokonaną przez Sądy *meriti*, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr 1102310; z dnia 20 stycznia 2016 r., II UK 292/15, LEX nr 2026233). Sąd Najwyższy nie jest

bowiem uprawniony do badania prawidłowości ustaleń faktycznych ani też do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

Z kolei zarzut oczywistego naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., polegającego na niedostrzeżeniu przez Sąd Okręgowy, że w apelacji skarżący zarzucał „nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, choć zarzut ten był oczywisty wobec treści art. 56 § 2 k.p. w związku z art. 45 § 2 k.p.”, nie może być podnoszony jako uchybienie procesowe, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Do art. 386 § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji sięga w ostatniej fazie postępowania, po dokonaniu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod mającą zastosowanie w sprawie normę prawa materialnego. Skorzystanie przez sąd z art. 386 § 1-4 k.p.c. przy wydawaniu orzeczenia jest konsekwencją czynności podjętych na wcześniejszych etapach postępowania, nie zaś przyczyną zarzucanej wadliwości rozstrzygnięcia, a zatem nie może być postrzegane jako uchybienie przepisom prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. spośród licznych orzeczeń Sądu Najwyższego wyrok z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 166/2012, LEX nr 1228619; wyrok z dnia 4 października 2013 r., I PK 70/13, LEX nr 1555030). Tym bardziej skarżący w żaden sposób nie wykazał, aby przepis ten został naruszony w sposób rażący, widoczny na pierwszy rzut oka. Należy przy tym zauważyć, że według ugruntowanego poglądu judykatury zastosowanie sposobu rozstrzygnięcia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c. pozostawiono wprawdzie uznaniu sądu odwoławczego, jednak możliwość uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest ograniczona do sytuacji, gdy sąd ten uzna apelację za zasadną merytorycznie i jednocześnie stwierdzi brak podstaw do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Podstawowym sposobem rozstrzygnięcia w wypadku zasadności zarzutów apelacji powinno być

bowiem orzeczenie reformatoryjne, którym Sąd drugiej instancji zastąpi orzeczenie Sądu pierwszej instancji (art. 386 § 1 k.p.c.; zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2017 r., IV CZ 95/16, LEX nr 2241399). Sąd odwoławczy, będąc sądem merytorycznym, powinien dążyć, w przypadku uwzględnienia apelacji, do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo może wydać orzeczenie o charakterze kasatoryjnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2017 r., I UK 212/16, LEX nr 2329473). Oznacza to, że w pierwszej kolejności Sąd drugiej instancji powinien dokonać zmiany orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a dopiero w dalszej kolejności - w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. - uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinno zaś stanowić regułę, albowiem przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania znacznie przedłuża czas postępowania dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2018 r., II UZ 118/17, LEX nr 2510241). Innymi słowy, rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad w postępowaniu Sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy tego typu wad w postępowaniu Sądu pierwszej instancji nie stwierdził, w pełni dzieląc poczynione ustalenia faktyczne, jak i oceną materiału dowodowego, według których w okolicznościach sprawy przyczyna rozwiązania z powodem stosunku pracy nie była dostatecznie konkretna. Skarżący w żaden sposób nie poinformował wcześniej powoda o przyczynach rozwiązania z nim umowy. W piśmie z dnia 5 grudnia 2016 r. wskazano wprost, że zarząd spółki „nabył wiedzę o nieprawidłowościach” pracownika dopiero w dniu 29 listopada 2016 r. Wobec powyższego o tym, jakie są konkretne przyczyny rozwiązania umowy o pracę, powód mógł więc dowiedzieć się dopiero wówczas, gdy zapoznał się z odpowiedzią na pozew.

Podobnie rzecz się ma z zarzutem dotyczącym oczywistego naruszenia art. 227 k.p.c., przez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków W. G., E. Z. i R. D. oraz akt sądowych w sprawie V P [...], mimo że dotyczyły one

faktów istotnych dla orzekania, tj. przesłanek wynikających z art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a jego pośrednie naruszenie może polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, LEX nr 500202; z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, LEX nr 151666 czy postanowienie z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753.). Z tego względu przyjmuje się, że sam art. 227 k.p.c. nie może być podstawą skutecznego zarzutu, bez równoczesnego powołania uchybienia innym przepisom postępowania, istotnym dla podejmowania decyzji dowodowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, LEX nr 784978; z dnia 6 października 2009 r., II UK 47/09, LEX nr 559955; z dnia 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, LEX nr 520039 czy postanowienie z dnia 9 września 2011 r., LEX nr 1043961). Twierdzenie, że nastąpiło naruszenie art. 227 k.p.c. wymaga zatem wskazania na uchybienie innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe np. art. 217 § 2 czy art. 278 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., I UK 375/14, LEX nr 1771082). Podstawą pominięcia przez Sąd drugiej instancji wniosków dowodowych zgłoszonych przez skarżącego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków W. G., R. D. i E. Z. nie było błędne zakwalifikowanie ich jako nieistotnych dla sprawy okoliczności, dla wykazania których wniosek ten został zgłoszony, ale stanowiła ją ocena, że świadkowie nie mieli zeznawać na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a jedynie co do tego, w jakich okolicznościach powód wracał do pracy po okresie zwolnień lekarskich i w jakich okolicznościach doręczono mu pismo rozwiązujące umowę o pracę.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.